

Protokół
z posiedzenia Komisji wspólnej Budżetu i Finansów oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony
Środowiska, Infrastruktury Gminnej, Porządku Publicznego i Dostosowania do Unii
Europejskiej Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego
w dniu 24.03.2010r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10:00 – do godz. 13:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|--------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Więcborku | - Piotr Węgrzyn |
| 4. Główna Księgowa Zakładu Gospodarki
Komunalnej w Więcborku | - Grażyna Kamińska |

Pierwszej części obrad Przewodniczył p. Stanisław Piłka, który na wstępie powitał zebranych i przedstawił obowiązujące punkty porządku obrad, zgodne z programem przesłanym wcześniej radnym:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na 2010 rok.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego na 2011 rok.
3. Ustosunkowanie się do wniosku Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej w sprawie zaopiniowania taryf na wodę i ścieki na 2010 rok.
4. Sprawy różne.

Następnie zapytał o ewentualne uwagi, bądź propozycje zmian do powyższego.

Radny Jerzy Urbaniak zaproponował, by w punkcie pierwszym Komisje dokonały zaopiniowania stawek taryf na wodę i ścieki.

Przewodniczący Komisji poddał powyższą propozycję po głosowanie Komisji.

Propozycja została przyjęta jednogłośnie

Po głosowaniu spotkanie kontynuowano i zgodnie z przyjętą zmianą, jako pierwszemu głosowi udzielono Dyrektorowi ZGK p. Piotrowi Węgrzynowi, który przedstawił wniosek dotyczący stawek taryf za wodę i ścieki na 2010 rok.

Dyrektor ZGK powiedział, że jak co roku Zakład wystąpił do Rady Miejskiej o zaopiniowanie wniosku dotyczącego stawek taryf. Pierwszy raz, jednak taryfa ta miałaby obowiązywać od miesiąca kwietnia, a nie jak dotychczas – od marca. Na takie przesunięcie miał wpływ przede wszystkim fakt, że przy ustalaniu taryf, które miałyby wchodzić od marca, Zakład nie dysponował jeszcze wykonanym bilansem za rok poprzedni, oraz nie znane były wówczas ceny energii. Temat taryf poruszany był również przez Komisję Rolnictwa, która nie przyjęła proponowanych we wniosku taryf, a mianowicie – 1m³ wody 2,64 /netto / 2,75 brutto tj. o 14 groszy więcej niż poprzednio / 6% podwyżki /. Nieprzyjęta została również znaczna podwyżka abonamentu – do 5,55 brutto, argumentowana tym, że Zakład chciałby aby ciężar ponieśli ci co pobierają mało wody, albo wcale pomimo podłączenia. W związku z negatywną opinią Komisji już po jej posiedzeniu ustalono II wariant stawek tj. 1m³ wody 2,83 zł / 8 groszy więcej /, stawka abonamentowa 3,97 zł, a pozostałe stawki – ścieki kanalizacyjne i dowożone - na tym samym poziomie.

Po tym krótkim wstępie p. Węgrzyn przedstawił rozliczenie poszczególnych działów ZGK za rok 2009.

Rozliczenie stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Po wystąpieniu Dyrektora rozpoczęto dyskusję.

Radny Waldemar Kuszewski był zdania, iż aktualna jest II wersja propozycji – II wariant i to nad nim obie Komisje powinny się skupić w dyskusji.

Radny Jerzy Urbaniak zastanawiał się dlaczego ilość sprzedawanej wody maleje, pomimo budowy nowych sieci i nowych podłączeń. Zapewne jest to w dużym stopniu kwestia ekonomii i oszczędzania, ale jak w takiej sytuacji zwiększać cenę? Dokąd to zaprowadzi.

Radna Janina Fiedler uważała, że mniejsze zużycie można wyjaśnić między innymi tym, że sporo osób wyjechało z Więcborka i liczba osób w rodzinach się zmniejszyła.

Zdaniem radnego Balcera I wersja zaproponowana przez ZGK jest lepsza. Jego argumenty za skupiły się na tym, że Gmina poniosła spore koszty budowy sieci wodociągowej i dlatego teraz miałaby wystąpić sytuacja w której korzystający mieliby płacić więcej za tych, co się nie podłączają.

Przewodniczący Komisji wskazał, że przyczyna przełożenia dyskusji prowadzonej na Komisji Rolnictwa, była nie część stawek dotycząca wody i ścieków, a abonament powodujący, iż osoby zużywające zaledwie 2 kubiki wody, zapłacą więcej za abonament. Uważał, że II wersja jest inna, ale nie do końca go przekonuje. Abonament jest w niej co prawda niższy, ale cena wody wyższa. Po to jednak spotkano się ponownie, by pewne rzeczy przedyskutować.

Radna Beta Lida powiedziała, że będzie za zaproponowanymi stawkami wówczas, gdy otrzyma zapewnienie, iż Zakład Gospodarki Komunalnej złożył wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o środki zewnętrzne. W ramach tego konkursu ujęto te zadania, które Spółka planował wykonać – między innymi modernizacja stacji uzdatniania wody. Dofinansowanie wynosi w nim do 65 %, a wnioski można składać od 12.04 - 7.05 2010r.

Pan Węgrzyn odpowiedział, że został złożony wniosek o środki zewnętrzne na modernizację stacji uzdatniania wody oraz na kanalizację Osiedla Piastowskiego.

Radna Beata Lida ponownie zabierając głos pytała dlaczego nieustannie obciążani są ci co korzystają. Poprzedni dyrektor ZGK też miał zawsze „milion” argumentów za podniesieniem stawek.

Pan Węgrzyn wyjaśnił, że aby otrzymać środki, najpierw Zakład musi wykonać zadanie. Na dziś takich środków on nie posiada i konieczne będzie zaciągnięcie kredytu, aby sfinansować inwestycje. Zwrot następuje dopiero później.

Skarbnik dodał, że poza środkami zabezpieczonymi na ten cel w budżecie na 2010 rok innych możliwości nie ma.

Dyrektor ZGK wyjaśnił również, że Spółka nie może wyjść na zero w bilansie, bo wówczas nie ma szans uzyskania kredytu. Żeby go pozyskać Spółka musi przedstawić w banku bilans Zakładu z trzech ostatnich lat. Firma nie ma prawa mieć w tym roku strat, tym bardziej że rok poprzedni był trudny. Musimy zrobić wszystko, by straty nie wystąpiły – zakończył.

Kto pisał wniosek aplikujący o środki – pytała radna Lida.

Pani Sikorska, ale raport wykonalności przygotowywał kto inny - p. Węgrzyn.

Radny Urbaniak stwierdził, że nie jest tak źle skoro Firma może pozyskać z zewnątrz 300.000,00 zł.

Skarbnik jednak sprostował, że środki z zewnątrz nie mają wpływu na bilans – zysk Spółki.

Radny Stanisław Piłka pytał z kolei, jaka jest możliwość odzyskania pieniędzy z zaległości jakie wobec ZGK ma Administracja Zasobów Komunalnych w Więcborku / rozliczenie za wodę /.

Skarbnik podkreślił, że zadłużenie to ciągnie się od lat. Co prawda AZK wykonuje windykacje, ale w wielu przypadkach jest ona po prostu niemożliwa.

Radny Piłka wyszedł z założenia, że część zapewne z zadłużonych mieszkańców pobiera świadczenia z opieki społecznej. Czy w takim przypadku, nie można byłoby chociaż częściowo odzyskać długu przy wypłacie takiego świadczenia.

I tak i nie. Świadczenie o którym mowa mieści się w ramach zasiłku stałego i tylko oświadczenie woli biorcy może spowodować, że to co ma mu zostać wypłacone, będzie przekazane na czynsz dzierżawny – powiedział Skarbnik Gminy.

Ile zatem czasu ZGK może tolerować nie płacenie za wodę – pytał Przewodniczący RM.

Skarbnik wyjaśniając dalej mówił, że AZK nie płaci, bo nie płaci obywatel. Niemniej podejmuje ona kroki nawet daleko posunięte, bo np. wysyła komornika nawet do rodziców dłużników, a i to jest mało skuteczne. Nie można jednak powiedzieć, że nie robią nic.

Na jakiej podstawie Zakład Gospodarki Komunalnej ma być instytucją charytatywną – Przewodniczący RM.

Pan Węgrzyn zauważył również, że energetyka w przypadku gdy nie uiszczana jest opłata za prąd nie pyta tylko go odłącza. On w takiej sytuacji, musi 21 dni wcześniej powiadomić dłużnika o odłączeniu dopływu wody, a kiedy to nastąpi i tak jego obowiązkiem jest zapewnienie jej dostępności w inny sposób / np. postawienie beczki z wodą w pobliżu posesji /.

Radny Waldemar Kuszewski rozumiał, że pewne zasady w tym względzie dyktuje prawo, ale zastosowanie w kilku przypadkach zabiegu w postaci ustawienia beczki z wodą dla przykładu może okazać się bardzo skuteczne.

Są różne sytuacje, a niektóre takie, że zwykła ludzka wrażliwość nie pozwala na odcięcie dopływu wody – p. Węgrzyn.

Radny Kuszewski zgodził się z powyższym, lecz zapewne nie wszystkie przypadki są wyjątkowe i tam właśnie, nie tylko można ale i trzeba, zacząć to stosować.

Dyrektor ZGK zapytał, jak wygląda sytuacja jeżeli chodzi o wypłaty dodatków mieszkaniowych.

Skarbnik odpowiedział, że ich systematycznie się zmniejsza. Jest to niewątpliwie zasługa wprowadzonych obostrzeń jak chociażby zaświadczenie ze Starostwa Powiatowego potwierdzające metraż mieszkania/domu.

Radny Kuszewski mówił, że nie uzdrowimy od razu pewnych rzeczy, nawet gdy panu „X” odetniemy wodę. Nie będzie jednak skuteczności żadnej, jeżeli nie zacznie się tego robić. Podobnie rzecz ma się z „chorą” sytuacją w AZK, która wymaga „uzdrowienia”. Nie sprawuje się bowiem funkcji dyrektora po to, by być lubianym, ale po to aby robić pewne rzeczy i robić je skutecznie. Jednym z dylematów AZK jest zapewne podbijanie wniosków na dodatek mieszkaniowy. Polega on na tym, że podbijający ma świadomość tego, że odmawiając postawienia pieczętki / bo wnioskujący zalega z opłatami/ nie odzyska nawet niewielkiej części zaległości, natomiast gdy potwierdzi wniosek pieczętką, jakieś środki wpłyną. radny Uznał jednak, że należy podjąć przykładowe działania i rzeczywiście odcinać wodę tam gdzie takie działanie jest możliwe.

Nie wszędzie jest to technicznie możliwe do przeprowadzenia – wskazał p. Węgrzyn.

Jeżeli ZGK stać więc na tolerancję wobec nie płacących, stać ich też na nie podwyższanie taryf.

Radny Kuszewski wyraził zdziwienie faktem, że p. Węgrzyn od roku piastuje stanowisko dyrektorskie i dopiero dziś mówi, że jest przygotowana lista największych dłużników. W jego mniemaniu, mówienie, że nie we wszystkich przypadkach odłączenie wody jest technicznie niewykonalne, to szukanie usprawiedliwienia dla braku takich właśnie działań. Może faktycznie nie należy robić tego na święta, ale informacja o odcięciu wody powinna już trafić do dłużników po to, by zaczęli o tym myśleć.

Dyrektor ZGK zaznaczył, że w wysyłanych upomnieniach zawarta jest klauzula o możliwości odłączenia wody.

Dopóki nie będzie to egzekwowane, to tylko martwy zapis – twierdził radny Kuszewski.

Burmistrz Więcborka włączając się do dyskusji zapytał, czy Zakład posiada beczki do wody, które ewentualnie po jej odcięciu można byłoby ustawić na posesjach.

Nie, musimy takowe zakupić – p. Węgrzyn.

Jakie parametry musi spełniać beczka – Burmistrz.

Dyrektor ZGK powiedział, że problemem w tym, że beczka taka musi być hermetycznie zamknięta, wyposażona w zawór i na tyle bezpieczna, by nikt nie mógł zanieczyścić jej zawartości.

Radny Stanisław Piłka uznał, że rozwiązaniem problemu byłoby wyznaczenie godzin w których mieszkańcy pozbawieni wody, mogliby się w nią zaopatrzyć. Wówczas byłoby to pod kontrolą, a korzystający przekalkulowaliby, co im się bardziej opłaca – czy niepłacenie za wodę i zaopatrywanie się w nią w wyznaczonych godzinach, czy też płacenie i korzystanie wedle uznania.

Kwestia poczucia wstydu, byłaby tu, zdaniem radnej Lidy, czynnikiem mobilizującym do systematycznego wywiązywania się z płatności w przyszłości.

Radny Jerzy Urbaniak popierał stanowisko radnego Kuszewskiego uważając, że należy zrobić coś dla przykładu i egzekwować od dłużników zaległości. Jeżeli z problemem nie zrobimy nic, to za rok – dwa nie poradzimy sobie z tym wcale. Poza tym, w kwestii taryf, radny był przeciwny podnoszeniu abonamentu, a jako obywatel stał na stanowisku, by stawki taryf pozostawić na nie zmienionym poziomie.

Radny Stanisław Schwarz stwierdził, że jest po rozmowach z mieszkańcami sołectwa Pęperzyn i jest za tym, by stawek w ogóle nie podwyższać.

Burmistrz Więcborka powiedział, że sam korzysta z usług ZGK i może mieć mieszane uczucia. Niewątpliwie jednak modernizacja stacji uzdatniania wody w celu polepszenia jej jakości i budowa odcinka kanalizacji na Osiedlu Piastowskim są Więcborkowi potrzebne. Z jednej strony wymaga się, by stawki zostały poobniżane w sposób prospołeczny, z drugiej zaś przyjdzie się nam zmierzyć z ekonomią i być może widmem strat, na które obecnie ZGK nie może sobie pozwolić. Prosił, zatem aby w dyskusji na stawkami te właśnie przesłanki mieć na uwadze.

Radny Waldemar Kuszewski proponował, by kontynuować dyskusję nad II wariantem proponowanym przez ZGK. Kontynuując stwierdził, że radni nie obniżają stawek, a jedynie dyskutują – zastanawiają się o ile je podnieść. Ponadto od „X” czasu słyszy to samo i kolejne argumenty mówiące o konieczności zabezpieczenia środków na modernizację, już go nie przekonują.

Dyrektor ZGK stwierdził jednoznacznie, że za 400.000,00 zł nie ma szans wykonać modernizacji. Nie mówiąc już o wykonywaniu bieżących napraw / bardzo dużo w samym Sypniewie /, ale te łączy mają 50 lat, zatem większa częstotliwość występowania awarii i większe koszty ich obsługi.

Radny Kuszewski mówił, iż jeżeli dobrze pamięta I wersja sfinansowania zadania modernizacji stacji uzdatniania wody, zakładała, iż 1/3 środków zapewniona zostanie przez Gminę, 1/3 środków pochodzić będzie z ZGK i 1/3 ZGK musi skredytować. Kolejna wersja mówiła o tym, że inwestycja wykonana będzie z połowy środków Gminy i połowy środków ZGK. Te niedomówienia świadczą o tym, że coś nie funkcjonuje tak jak powinno. Kolejnym tego przykładem jest sprawa, która poruszona została na zebraniu Samorządu Mieszkańców, a dotycząca nowo wybudowanego odcinka sieci wodociągowej przy ulicy Lipowej w Więcborku. Mieszkańcy tej ulicy otrzymali pismo z pytaniem, czy chcą budowy wodociągu i swoją aprobatę mieli wyrazić podpisując się pod inicjatywą. Jednakże redagujący powyższe pismo zapomnieli dopisać, że będą oni musieli za wykonanie wodociągu zapłacić. Teraz żaden z mieszkańców nie chce za wodociąg zapłacić i ZGK nie może odzyskać środków, które zainwestowało.

Radny Tadeusz Mrozinski stał na stanowisku, że podwyżki muszą być. Wszystko drożeje. Inflacja, to są podwyżki i o tą inflację podwyżka powinna być bezwzględnie. Ludzie oszczędzają – to prawda, ale z drugiej strony wodociągi i kanalizacja mają pewne koszty stałe / konserwacja sieci, remonty, awarie /. Są to kwestie niezależne – nawet jeżeli ludzie będą oszczędzać, nie spowoduje to zmniejszenia kosztów stałych. Radny przyznał jednak, że jeżeli miałyby odpyrać zarzuty mieszkańców dotyczące propozycji przedstawionych w I wniosku i propozycji ujętych, w II wniosku, nie potrafili by ich uzasadnić / każda z wersji ma swoje plusy i minusy /.

Dlatego też stawia wniosek, by stawkę abonamentu zmniejszyć do 3,00 zł brutto, a opłatę za wodę podwyższyć o 0,04 zł tak, by wynosiła 2,87 zł.

Po zgłoszeniu przez przedmówcę wniosku Przewodniczący Komisji poprosił by radni kolejno ustosunkowali się do powyższego.

Radny Ireneusz Balcer optował za podwyżką stawek w wersji II zaproponowanej przez Dyrektora ZGK. Firma ponosi koszty energii napraw, konserwacji sieci itp., jeżeli dziś podwyżki te zostaną zablokowane, to za dwa, trzy lata podwyżki będą musiały być jeszcze wyższe – mówił.

Radny Stanisław Posieczek przychylił się do wniosku p. Mrozińskiego, uważając, że podwyżek nie da się obejść.

Radna Janina Fiedler - akceptowała propozycję radnego Mrozińskiego.

Radny Józef Kosiniak - wniosek radnego Mrozińskiego uznał za wyważony i był za jego przyjęciem.

Przewodniczący RM – stwierdził, że I propozycja ZGK była nie do przyjęcia. Dla dobra ZGK uznał jednak, że wariant zaproponowany przez radnego Mrozińskiego jest do przyjęcia.

Radny Schwartz - nie zmienił stanowiska odnośnie podwyżek taryf i potwierdził, że jest przeciwny jakiegokolwiek podwyżce stawek.

Radny Kuszewski – mówił, że wniosek radnego Mrozinskiemu jest mu w tej chwili „bliższy” niż propozycje przedstawione przez Dyrektora ZGK, ale musiałby mieć więcej czasu na jego przeanalizowanie.

Radny Roman Mroczkowski – wstrzymał się od wyrażenia opinii.

Radna Beata Lida – „za” wnioskiem radnego Mrozińskiego.

Przewodniczący Komisji p. Piłka – „za” wnioskiem radnego Mrozińskiego. Zapytał też zaraz jak opiniowana propozycja radnego Mrozińskiego wygląda w ostatecznej kalkulacji.

Oznacza 12.400,00 zł dochodu mniej – Księgowa ZGK.

Po tej dyskusji przystapiono do głosowania II propozycji zgłoszonej przez Dyrektora ZGK tj.: 1m³ wody – brutto 2,83 zł; abonament – 3,97 zł; ścieki kanalizacyjne – 5,57 zł brutto / ścieki dowożone bez zmian /

Opinia Komisji jednomyślnie negatywna

Następnie głosowano nad wnioskiem radnego Mrozińskiego tj.: 1m³ wody – brutto 2,87; abonament – 3,00 zł; 5,57 zł brutto - ścieki kanalizacyjne; ścieki dowożone – 3,20 zł.

Za przyjęciem wniosku głosowało	- 8 radnych
Przeciwnych	- 2 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

W drugiej części posiedzenia przewodnictwo przejął radny Jerzy Urbaniak, który kontynuując obrady wyraził zadowolenie z uzyskania konsensusu w części I spotkania, a następnie poprosił Skarbnika Gminy o przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na 2010 rok.

Zmian dokonano na podstawie:

- Pisma Kujawsko - Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Finansów i Budżetu nr WFB.I.3011- 6/10 z dnia 25 lutego 2010r. dotyczącego ostatecznych wielkości planu dotacji na 2010r.
- Pisma Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku Nr 3010-2/10 z dnia 23 lutego 2010r. dotyczącego zmian w planie wydatków w rozdz. 85295 związanego z realizacją programu „pomoc państwa w zakresie dożywiania”.
- Pisma Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku Nr 3010-3/10 z dnia 22 marca 2010r. dotyczącego zmian w planie wydatków w rozdz. 85212, 85216, 85228 w związku z ustaleniem ostatecznych kwot dotacji.

Ponadto:

1. Zmiany w planie dochodów w rozdz. 75814 § 0960 o kwotę 37,80 zł dokonano z uwagi na darowiznę przekazaną na rzecz funkcjonowania USC w Więcborku przez jednego z interesantów.
2. Zmiany w planie wydatków w rozdz. 01095 o kwotę 1.700 zł. dokonano ze względu na konieczność sfinansowania składki Gminy Więcbork na rzecz stowarzyszenia LGR „Nasza Krajna i Pałuki”.

Pytań ze strony radnych do przedstawionych zmian nie było, więc od razu przystąpiono do zaopiniowania projektu uchwały.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Kolejnym omówionym projektem była uchwała w sprawie wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego na 2011 rok, która została przedstawiona również przez Skarbnika Gminy.

20 lutego 2009 roku Sejm RP podjął ustawę o Funduszu Sołeckim. Ustawa ta pozwala na wyodrębnienie w budżetach poszczególnych gmin funduszu sołeckiego. Termin podjęcia uchwały w tej sprawie organ stanowiący ma do dnia 31 marca każdego roku poprzedzającego rok budżetowy. W związku z tym Burmistrz Więcborka wzorem roku 2009 występuje do Wysokiej Rady z projektem uchwały o wyodrębnienie tego funduszu sołeckiego w budżecie gminy Więcbork na 2011 rok.

Przewodniczący Komisji pytał, jakie są odczucia sołectw po wprowadzeniu Funduszu.

Skarbnik odpowiedział, że nie ma sygnałów niezadowolenia. Fundusze te są realizowane i większych problemów nie ma.

Radny Ireneusz Balcer uważał, że ten system mniej obciąża Gminę, natomiast sołectwo ma większe możliwości działania i więcej też może zrobić.

Burmistrz Więcborka powiedział, że obecnie jeździ na zebrania sołeckie i poszczególne Rady Sołeckie nie zgłaszają uwag na ten temat. Realizują fundusze zgodnie z podjętymi ustaleniami, tj. w części na konkretne zadania – remonty świetlic, część na organizację większych imprez sołeckich, a w tych sołectwach, gdzie świetlic nie ma, pieniądze przeznaczone są na utwardzenie dróg.

Więcej pytań nie było, więc przystąpiono do zaopiniowania projektu uchwały.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

W sprawach różnych radny Stanisław Posieczek prosił, by zająć się sprawą opłat za użytkowanie lokali mieszkalnych w budynku przedszkola w Sypniewie. Problem dotyczy dwóch przypadków, a konkretnie dwóch lokatorów.

Stanisław Piłka prosił, aby przyspieszyć proces przekazywania budynku dla OSP w Runowie Krajeńskim. Sołectwo to przeznaczyło cały swój tegoroczny fundusz na remont budynku i boją się, że nie zdążą tego zrobić / środki przepadną /. Temat ten poruszono na zebraniu sołeckim w Runowie.

Burmistrz powiedział, że w dniu dzisiejszym odbędzie się w budynku wizja lokalna. Prezes OSP wystąpił z wnioskiem o warunki zabudowy, zatem sprawa posuwa się dalej.

Stanisław Posieczek wspomniał również o uroczystości 100–lecia OSP w Sypniewie. Impreza odbędzie się 28 maja, a obecność na zapowiedzieli Komendant Główny Straży Pożarnej, Komendant Wojewódzki Straży Pożarnej, Marszałek i Wojewoda.

Radna Beata Lida pytała, co z reklamacją wykonawstwa drogi w Peperzynie.

Burmistrz pytał na czym właściwie polega wadliwość wykonania tej drogi.

Nawierzchnia jest chropowata. Pan Eckert będąc w Peperzynie stwierdził jednoznacznie, że droga jest do poprawki – powiedziała radna Lida.

Radny Stanisław Schwartz prosił, by zwrócić się do Zarządu Dróg Powiatowych o wypełnienie dziur w nawierzchni powstałych po sezonie zimowym. Jedna z takich dziur, jak stwierdzono, była przyczyna poważnego wypadku, zatem należy niezwłocznie w tej sprawie interweniować.

Tym akcentem spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

Przewodniczący Komisji

/.../ Stanisław Piłka

Przewodniczący Komisji

/.../ Jerzy Urbaniak